Rok XI. Nr. 1 Sosnowiec, środa 1 stycznia 1936 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń
za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon Redakcji 6-82, Administracji -97, Drukarni
...czekowe ...owice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go ...
ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościus... 6.

Włosi przestali wierzyć w błyskawiczne zwycięstwo

Mussolini przyznaje się do ostatnich niepowodzeń w Abisynji

RZYM, 31.12. W poniedziałek zebrała się włoska rada ministrów, przed którą Mussolini zdał szczegółową sprawę z politycznej, militarnej i gospodarczej sytuacji.

Przedstawiając zebranym sytuację militarną, Mussolini stwierdził, że na froncie erytrejskim wojska włoskie zostały cofnięte do pozycji, które miejscami wysunięte są o 170 km od dawnej granicy. Pozycje te obecnie zostały umocnione.

Każda wojna, a przedewszystkiem wojna kolonjalna — oświadczył Mussolini — posiada niezbędne pauzy, w których przeprowadza się organizację zdobytego terenu, a w tym wypadku terenu niesłychanie trudnego i górzyrzystego, jakim jest prowincja Tigre której powierzchnia stanowi siódmą część powierzchni całych Włoch.

Podczas ostatnich walk, stoczonych między 5 a 22-gim najdonioślejszych od chwili wybuchu wojny, zarówno wojska rodzime, jak i krajowców dały wiele dowodów odwagi i poświęcenia.

„Corriere della Sera" pisze, że **operacje militarne będą prowadzone tak długo, jak okaże się tego konieczność.**

Przeciwnicy Włoch nie powinni oddawać się złudzeniom. Zajęcie wschodniej Afryki jest definitywnie dokonane.

Gdy nadejdzie czas, podjęte zostaną stosowne operacje militarne na wielką skalę. W ciągu 3 miesięcy nikt nie zdołałby zdobyć więcej terenu.

Włochy są pewne zwycięskiego końca tego przedsięwzięcia afrykańskiego.

„Gazetta del Popolo" zapewnia, że działania wojenne na froncie nie zostały wstrzymane, natomiast nastąpiła przerwa w dziedzinie politycznej. Wydarzenia militarne, polityczne i gospodarcze nie przedstawiają najmniejszych trudności ani przeszkód dla normalnego życia Włoch.

Naród włoski posiada pełną świadomość swej siły, swej zdecydowanej woli i swego bezgranicznego zaufania do Duce.

—o—

Gdy nadejdzie czas

MEDJOLAN, 31.12. Dzienniki włoskie komentują entuzjastycznie oświadczenie Mussoliniego na wczorajszej radzie ministrów.

Czy pracownik prywatny traci

przy wypłacie pensyj po 1 stycznia?

WARSZAWA, 31.12. Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie nowe opodatkowanie pracowników prywatnych.

Zachodzi pytanie, czy pensje grudniowe, wypłacane przez niektóre przedsiębiorstwa ze zwłoką, zostają tym podatkiem obciążone.

Otóż nie, bo według wyjaśnień Min. Skarbu rzecz sprowadza się tylko do manipulacji zarachowania podatku i odpowiedniej manipulacji.

Komentarz ministerstwa mówi: „Jeżeli pracodawca nie wypłaci pensji grudniowej do 31 grudnia włącznie, ale pensję grudniową zapisze na konto pracownika i zaraz odprowadzi kwotę podatku dochodowego wg. dawnej stawki do odpowiedniej kasy skarbowej, będzie to traktowane jako wypłacenie pensji przed 1 stycznia 1936 r.

Moment więc zarachowania pensji i niszczenia podatku dochodowego wg. dawnej skali do 31 grudnia włącznie jest równoznaczny z wypłatą poborów z obciążeniem podatkowem wg. niższych stawek".

—o—

Dobry przykład huty „Pokój"

CHORZÓW, 31.12. Dyrekcja huty „Pokój" przystąpi z wiosną do budowy 150 domków robotniczych. Domki te staną między ulicą Krzyżową a Łagiewnikami. Każdy z robotników otrzyma pół morgi ziemi. Część funduszów na ten cel wyasygnuje huta „Pokój", część Bank Gospodarstwa Krajowego a resztę robotnicy. Ziemia jest własnością huty i zostanie robotnikom rozparcelowana po minimalnej cenie.

Carnera pojedzie na front abisyński

WIEDEŃ, 31.12. Z Medjolanu nadeszła wiadomość, że słynny olbrzym włoski, uczestnik meczów o mistrzostwo świata w boksie, Primo Carnera, powołany został do wojska Przyjechał on niedawno z Ameryki, aby spędzić święta z rodziną. Wówczas już otrzymał wezwanie, aby się przygotował do służby wojskowej.

W dniu wczorajszym Carnera otrzymał rozkaz mobilizacyjny i natychmiast odjechał do swego pułku artylerji polowej.

W najbliższych dniach Primo Carnera odjedzie do Abisynji aby wziąć udział w wojnie przeciwko Abisynji. Carnera nie posiada w wojsku żadnej szarży: jest prostym żołnierzem.

Wszyscy bojownicy o wolność

otrzymują rentę dożywotnią

WARSZAWA, 31. 12. W kołach politycznych utrzymuje się, że na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów rozpatrywany będzie projekt ustawy o zaopatrzeniu rentą dożywotnią wszystkich zasłużonych w walkach i pracach niepodległościowych.

Dotychczas zaopatrzenie takie otrzymują jedynie b. więźniowie polityczni. Według nowego projektu prawo do renty będą mieli również i karani administracyjnie za udział w pracach niepodległościowych oraz wszyscy odznaczeni krzyżem lub medalem Niepodległości.

Projekt przewidywać ma również, że poza stwierdzeniem udziału w pracach niepodległościowych, prawo ubiegać się o rentę ma ten, kto nie przekroczył 55-ciu lat, jest niezdolny do pracy, lub też zarabia poniżej pewnej ustawowo określonej kwoty miesięcznie.

Ukończenie 55-ciu lat uprawniać ma do pobierania renty i bez inwalidztwa.

„Wszyscy brali na grandę"

Grzywny ściągane z obywateli szły do kieszeni defraudantów

KOŁOMYJA, 31. grudnia. Przed sądem okręgowym w Kołomyi rozpoczął się proces karny przeciw urzędnikom samorządu miejskiego w Zabłotowie.

Wedle aktu oskarżenia w okresie od r. 1920 do 1934 kasjer gminy Leon Rubin, sekretarz Lachowicz, oglądacz bydła Wołoszczuk, oraz 6 strażników dopuszczali się systematycznych nadużyć, w rezultacie których miasto Zabłotów poniosło szkody idące w grube tysiące.

Na ślad nadużyć wpadł przodownik P. P. Mossur, który przeprowadził rewizję w rzeźni miejskiej, gdzie stwierdził duże nadużycia.

Również fatalną była administracja miejska w dziedzinie wykonywania czynności admin. i ściąganie grzywien, nakładanych przez różne urzędy. Grzywny ściągano, ale do kieszeni prywatnych.

Oskarżeni zwalają winę jeden na drugiego, a Wołoszczuk przy pierwszem przesłuchaniu określił dosadnie gospodarkę miejską słowami: „Wszyscy brali na grandę"

Groźba zatargu o płace na Śląsku

Międzyzwiązkowa Komisja wypowiedziała taryfę płac

W ubiegły poniedziałek (30 grudnia) Międzyzwiązkowa komisja związków robotniczych, wystosowała pismo do Związku pracodawców, powiadamiając o podjętej w sobotę uchwale **wypowiedzenia pracodawcom taryfy płac w śląskiem przemyśle węglowym z dniem 31 grudnia 1935 r.**

Ponadto komisja postanowiła wysunąć żądanie generalnej podwyżki płac górniczych o 10 procent, zrównania zarobków górniczego rewiru południowego z rewirem centralnym i zmiany porządku płac — pozycji 32 i 60 tabeli płac dla górnictwa, które w obecnem brzmieniu pozwalają pracodawcom na opłacanie pewnych kategoryj robotników według własnego uznania.

Wreszcie Komisja Międzyzwiązkowa postanowiła zażądać zniesienia pogotowia pracy i przywrócenia strażakom i robotnikom z pogotowia ośmiogodzinnego dnia pracy.

Dtychczasowa taryfa płac w śląskim przemyśle węglowym, obowiązywać miała do 31 stycznia 1936 r.

PRZYJAZD GŁÓWNEGO INSPEKTORA PRACY.

KATOWICE, 31.12. **Zaraz po Nowym Roku przybyć ma do Katowic gł. inspektor pracy Klott z Warszawy, celem omówienia z władzami, przedstawicielami przemysłu i robotnikami, szeregu aktualnych spraw dotyczących świata pracy. Poruszone będą m. in. sprawy urlopów, świadczeń z Funduszu Pracy, świętówek, urlopów turnusowych, a przedewszystkiem planowanego wypowiedzenia umowy taryfowej w wielkim przemyśle śląskim.**

Samobójstwo kobiety w kasynie oficerskiem

ZDOŁBUNÓW 31.12. **Dramatyczna scena zakończona samobójstwem rozegrała się w kasynie oficerskiem w Zdołbunowie.**

Michalina Czajkowska, żona profesora szkoły handlowej w Równem, poznała niedawno pewnego adwokata ze Zdołbunowa, dla którego porzuciła męża.

Czajkowska przybyła do Zdołbunowa i w klubie oficerów rezerwy miała z przyjacielem rozmowę, po której odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru w serce.

—o—

Niewesoła scena
W WESOŁEJ BANDZIE.

POZNAŃ, 31.12. Przebywający w Poznaniu na gościnnych występach teatr Wesołej Bandy z Warszawy pod dyrekcją Hanusza, miał niemiły incydent z administratorem sali w domu rzemieślniczym, który mimo kontraktu, wynajął lokal komu innemu. Kiedy Banda rozpoczęła wieczorne przedstawienie, wpadł do sali na czele bojówki administrator domu i usunął przemocą publiczność. Sprawa znajdzie swój epilog w sądzie. Interwencja starosty grodzkiego umożliwiła odbywanie się dalszych przedstawień.

Czy pójdziemy śladem Ciechocinka?

Zamiast balów — pomoc najbiedniejszym

CIECHOCINEK, 31.12. Przedstawiciele ciechocińskich organizacyj, zgromadzeni z inicjatywy miejscowego proboszcza ks. kan. Asta, na zebraniu uchwalili następującą rezolucję:

„Przedstawiciele ciechocińskich organizacyj, mając na względzie ogólnie ciężką sytuację materjalną społeczeństwa, wśród którego są całe rzesze bezrobotnych a stąd i wiele rodzin w skrajnej nędzy, żeby nie rozgoryczać zgłodniałych, którzy z zawiścią patrzą na tych, co w karnawale bawią się na balach, uchwalają jednomyślnie nie urządzać w Ciechocinku balów w karnawale 1936 r. Jednocześnie postanawiają zebrani szukać wspólnie funduszów na wydajną akcję w celu przyjścia z pomocą organizacjom o charakterze charytatywnym".

Z kraju

Ukarany sprawca śmierci

CHORZÓW. Sąd okręgowy w Chorzowie rozpatrywał sprawę Wilhelma Nolda, szofera z Tych, który w dniu 12 października br. będąc w stanie pijanym najechoł na dwie przechodzące kobiety w gminie Zgodzie tak nieszczęśliwie, że jedna z nich Szolcówna wskutek odniesionych ran poniosła śmierć na miejscu, a druga doznała ciężkich obrażeń. W wynku rozprawy sąd skazał Nolda na 2 i pół roku więzienia.

Burmistrz — defraudant

KROTOSZYN. Został aresztowany b. burmistrz miasta Pogorzeli, Feliks Szatkowki, którego odstawiono do więzienia śledczego w Ostrowie. Szatkowski w czasie swego urzędowania dopuścił się różnych przestępstw, m. in. przywłaszczył sobie sumy należące do Skarbu Państwa. Aresztowany był prezesem Stronnictwa Narodowego i kierownikiem placówki młodych Str. Narod. w Pogorzeli.

Ofiary gazów spalinowych

ŚRODA. W Zaniemyślu pod Środą ulegli zatruciu, spalinami silnika autobusowego w garażu, szofer Wróbel i 16-letni, chłopiec do posług Mackowiak. Natychmiastowa pomoc lekarska okazała się daremną, gdyż szofer zmarł na miejscu, a chłopiec w drodze do szpitala. Obaj poprzedniego dnia udali się w stanie nietrzeźwym do garażu, aby rozgrzać silnik.

Tragiczny wypadek w szkole policyjnej

LWÓW. W szkole policyjnej w Mostach Wielkich, jeden z przebywających na kursie policjantów manipulował tak nieostrożnie nowo kupionym rewolwerem, że broń wypaliła, a kula w pierś trafiła obok stojącego post. Kafkę. Przewieziony do szpitala we Lwowie, posterunkowy w kilka godzin później zmarł.

Odnaleźli się

WOROCHTA. Trzej studenci narciarze, którzy podczas świąt przybyli z Warszawy do Worochty skąd udali się w góry i zaginęli, powrócili do Worochty.

Jak się okazuje, narciarze zabłądzili w górach, przekroczyli granicę czeską i dotarli do Łuhu w Czechosłowacji, gdzie pozostawali przez 3 dni, poczem powrócili do Polski.

136 tys. mieszkańców liczą Katowice

w tem 8 i pół. tysiąca Żydów i 4 i pół. tys. obcokrajowców

Statystyka ruchu ludności miasta Katowic za rok 1935 przedstawia się następująco: Ogólny przyrost ludności miasta Katowic w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1935 r. wynosił 1.193 osób. Stan ludności pod koniec grudnia 1935 r. wynosi 131.377 osób. Tą liczbą nie jest objęty garnizon wojskowy i obcokrajowcy. Z tej liczby przypada na mężczyzn 64.127, na kobiety 67.250. Według wyznania przypada na rzymsko - katolików 116.330, na ewangelików 6.001, na żydów 8.594, na prawosławnych 116, na inne wyznania 336.

Liczba obcokrajowców wynosi 4.463 osób, w tem niemców 3.050.

Przyrost naturalny: w czasie sprawozdawczym zarejestrowano 1.112 ślubów, 2.104 urodzeń i 1.528 zgonów.

Osobliwy objaw choroby

Kosztem uzdrowienia jelit odpadły pacjentowi kończyny rąk i nóg

BIAŁYSTOK, 31.12. Przed paru tygodniami do szpitala św. Rocha w Białymstoku przywieziono ze wsi Dobrzyniew Wielki 9-cio letniego chłopca z objawami ciężkiej choroby jelit. W szpitalu dokonano skomplikowanej operacji, poczem chłpiec, jako rekonwalescent, powrócił do domu.

Po powrocie, najpierw odczuł straszliwe drętwienie lewej nogi, a następnie i wszystkich innych kończyn.

Chłopiec całkowicie utracił władanie zdrętwiałemi członkami, które zaczęły mu wysychać z godziny na godzinę.

Przywieziono go spowrotem do Białegostoku gdzie lekarze stwierdzili, że zamiast rąk i nóg ma on już tylko zsiniałe kikuty. Po zbadaniu, chłopca położono do łóżka szpitalnego, **ale jakiż było zdumienie lekarzy, kiedy na drugi dzień stwierdzili, iż w ciągu nocy kikuty odpadły chłopcu od tułowia.**

Wśród lekarzy wywołało to zrozumiałe zdumienie, tem większe, że po odpadnięciu kończyn chłopiec przestał zupełnie cierpieć na poprzednią chorobę jelit.

Kosztem zdrowia przewodu pokarmowego nieszczęśliwy stracił wszystkie członki.

SKŁADAJCIE OFIARY NA NACZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

konto PKO. 1313.

„MISKA NAPEŁNIA SIĘ CORAZ BARDZIEJ KRWIĄ"

Odebrał sobie życie... dla obserwacji

BUKARESZT, 31-12. W Galaczu porucznik wojsk rumuńskich, Calborescu popełnił samobójstwo, przecinając sobie żyły u rąk, a to w tym celu, aby móc powoli obserwować wrażenia przedśmiertne.

Zmarłego zastano w pozycji pochylonej nad arkuszem papieru, na którym notował poszczególne fazy umierania

Między innemi, jedyny w swoim rodzaju dokument zawiera następujące zdania: **„miska napełnia się coraz bardziej krwią", „siły moje wyczerpują się", „pragnąłbym zapalić papierosa", „zapalniczka pełna jest krwi", „serce bije coraz prędzej", „krew płynie coraz obficiej", „nie mogę dalej pisać, czuję, że umieram"...**

Znów z dziewczynki -- chłopiec

Tym razem w Jugosławji

BIAŁOGRÓD, 31.12. Prasa jugosłowiańska donosi o wpadku zamiany płci, jaki wydarzył się ostatnio w Splicie.

Szesnastoletnia córka jednego z wyższych funkcjonarjuszów państwowych zamieniła się nagle w chłopca. Już w latach dzieciństwa dziewczynka wykazywała wybitne cechy męskie, a przed trzema miesiącami dokonano na niej operacji, dzięki której armja jugosłowiańska będzie miała o jednego żołnierza więcej. Wszelkie związane z tem formalności urzędowe zostały już załatwione.

Rodzice zmuszeni byli wypisać „nowonarodzonego" syna z liceum żeńskiego w Splicie i zapisać go do gimnazjum męskiego.

W OBLICZU NOWEGO ROKU

Ubiegły przed kilku godzinami rok 1935 owocny był w wydarzenia zarówno natury międzynarodowej jak i krajowej.

Krótką ilustrację opisową znajdą Czytenicy na dalszych łamach Expresu Zagłębia.

Z tego miejsca chcemy zastanowić się nad moralnem zagadnieniem chwili, w obliczu której kierunek naszych poczynań winien ukształtować się tak, aby w bilansie obrachunku, jaki czynić będziemy od dziś za rok, nie było pozycyj ujemnych.

Bo przecież start, jaki podejmujemy w pierwszym dniu nowego czasokresu życiowego, nie może odbywać się bez wyraźnie określonego kierunku i celu do którego zmierzamy.

Metoda dojutrkowania daleko nie zawiedzie.

Z trzech kardynalnych założeń winniśmy wychodzić, wkraczając w rok nowy:

Przedewszystkiem jako obywatele Państwa ustosunkować się do nadrzędnych jego zadań, dalej — jako członkowie środowiska, w którem bytujemy i w którem jesteśmy zorganizowani, pilnować zbiorowego ładu i pomyślności, a wreszcie — jako jednostka indywidualna pilnie baczyć nad tem, że co stanowimy wartościowego na co dzień, w małym, najbliższym nam kręgu interesów, to w sumie składa się na całość dobra powszechnego.

Z kardynalnego, ogólnopaństwowego stanowiska ustosunkujmy się tylko rzeczowo i ze zrozumieniem rzeczy do orędzia, wydanego do obywateli Rzeczypospolitej przez Pana Prezydenta po zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Orędzie to głosi:

„Marszałek Józef Piłsudski — życie zakończył. Wielkim trudem Swego życia budował siły w Narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli — państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej. Ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom Jego pracy danem Mu było oglądać państwo nasze, jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armję naszą sławą zwycięskich sztandarów okrytą. Ten największy na przestrzeni całej naszej historji człowiek — z głębi dziejów minionych — moc Swego Ducha czerpał i nadludzkim wytężeniem myśli — drogi przyszłe odgadywał.

Nie siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności skolei miałby spocząć.

Przekazał narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę państwa dbałej Ten Jego testament nam żyjącym przekazany — przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębi w nas zrozumienie naszej — całego Narodu — odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłemi pokoleniami".

Powtórzmy:

...W zrozumieniu odpowiedzialności — przyjąć i udźwignąć mamy.

Winniśmy te słowa mieć głęboko w sercu wryte, winniśmy być zawsze ożywieni wolą sprostania zadaniu, podobnie jak przez dziesiątki lat ożywiała nas „Oda do młodości" — Mickiewicza.

To wystarczy, jeżeli chodzi o pierwsze kardynalne założenie.

Jeżeli chodzi o założenie drugie — środowisko, w którem bytujemy, to rzecz mogłaby być szczegółowiej ujęta.

Nie miejsce jednak na to, bo niema na kuli ziemskiej takiego kręgu interesów, w którymby nie było dalszych zadań do rozwiązania.

A już chyba — tu w Zagłębiu, jest ich najwięcej.

Tak ci nasi włodarze gospodarują sobie z dnia na dzień, tak te problemy samorządowe ślimaczą się w czasie i przestrzeni, tak ci ojcowie miasta mało mają do powiedzenia i tak przytulnie trwają w bycie banalnych spraw codziennych, że nawet błota po roztopach i szarudze niema kto z ulic (prynypalnych) pozmiatać.

I tutaj właśnie w ten nowy rok trzeba, i to koniecznie, wkroczyć z zapasem nietylko dobrej woli, ale z rzetelną troską i mocą stanowienia o rzeczy.

A wreszcie każdy z nas — jako jednostka indywidualna, winien tak samo kształtować każdy swój czyn, przezornie obliczać każdy swój krok i spełniać przyjęte na siebie obowiązki tak konkretnie, żeby poprzez ogniwa nadrzędnych założeń spełniony był testament, który przyjęliśmy i udźwignąć mamy.

KOZUBSKI JAN.

Wzrost obrotów surowcami w r. 1935

Obroty surowcami przemysłowemi osiągnęły w r. 1935, a zwłaszcza w ostatnich miesiącach tego roku, poważny wzrost. Szczególnie silnie zwiększyły się obroty metalami surowemi ze względu na wzmożenie zbrojenia. Wskutek tego zapasy metali uległy dużej redukcji, a ceny ich podniosły się znacznie. Tak więc cena miedzi wzrosła na koniec roku 1935 w porównaniu z końcem r. 1934 o 24 proc., cynku o 26 proc. i ołowiu o 55 proc. Jedynie notowania cyny po dużych wahaniach obniżyły się o 5 proc. Z surowców włókienniczych cena bawełny spadła o 6 proc., natomiast cena juty podniosła się o 13 proc.

Pracodawca winien płacić w terminie

Wobec zdarzających się coraz częściej wypadków zalegania pracodawcy z wypłatą pensji i korzystania w ten sposób z bezpłatnego kredytu, należy przypomnieć, iż wypłata wynagrodzenia należnego pracownikom umysłowym i fizycznym winna następować najpóźniej w końcu każdego okresu pracy (dla pracowników umysłowych — koniec miesiąca, dla prac. fizycznych co dwa tygodnie). W razie zawinionej niewypłaty w terminie, pracodawca obowiązany jest do opłacania procentów w wysokości od 2—3 proc. miesięcznie od dnia zwłoki.

KTOBY TO POMYŚLAŁ?

NOWY JORK, 31.12. W Fergus Falls w Stanach Zjednoczonych pewien 25-letni mężczyzna zamierzał popełnić samobójstwo, strzelając trzykrotnie z rewolweru w lewą stronę klatki piersiowej w okolicę serca. Mimo to żyje, gdyż jak się okazało, serce ma z prawej strony.

1936-7445-5697-1315 i t. d.

Nowy rok u różnych narodów

Z dniem 1 stycznia rozpoczęliśmy nowy rok 1936.

Rachubę tę przyjęła ogromna większość mieszkańców ziemskiego globu, zapominamy więc zazwyczaj, że obok niej istnieje, względnie istniało cały szereg innych sposobów obliczania lat, które początek roku wyznaczają nie na dzień 1 stycznia, według naszej rachuby.

OD NARODZENIA CHRYSTUSA.

Wszystkie te kalendarze rozpoczynają obliczanie lat od różnych momentów dziejowych, które zaznaczyły się wydarzeniami godnemi uwagi, brzemiennemi w skutki.

Kalendarz gregorjański, którego się trzymamy, liczy lata od Narodzenia Chrystusa i rozpoczyna rok 1 stycznia. Obliczanie lat od Narodzenia Chrystusa nie przyjęło się odrazu. Wprowadzono je dopiero w wieku VI, na wniosek opata rzymskiego Djonizego, który w swojej tablicy świąt wielkanocnych rozpoczął obliczanie lat od tego epokowego momentu dziejowego.

Greko - katolicy rozpoczynają rachubę lat również od Narodzenia Chrystusa, ponieważ jednak nie przyjęli poprawki, wprowadzonej do kalendarza przez papieża Grzegorza XIII w r. 1582, skutkiem tego Nowy Rok 1936 przypadnie u nich na dzień 14 stycznia naszej rachuby.

OD BIBLIJNEGO POCZĄTKU ŚWIATA.

Inną rachubę stosują żydzi. U nich początek roku przypada na różne daty roku gregorjańskiego. Np. w r. 1936 żydowski Nowy Rok przypadnie na dzień 1 października. W dniu tym kalendarz żydowski rozpocznie rok 5.697 od biblijnego początku świata, który jest podstawową datą tej rachuby.

Arabowie, Persowie, Turcy i inni wyznawcy religji Mahometa rozpoczynają obliczenie lat od chwili ucieczki proroka z Mekki do Medyny. Stało się to 15 lipca 622 roku. Stąd wyznawcy Mahometa Nowy Rok święcić będą dopiero 15 lipca. Dzień ten będzie dla nich początkiem roku 1315.

Kościół grecki, prawosławny, przyjął za podstawę rachuby lat, podobnie jak żydzi, biblijny początek świata. Obliczył go jednak inaczej i skutkiem tego w r. 1936 rozpoczyna rok 7.445.

ROZMAITE RACHUBY.

Bardzo oryginalną rachubę stosuje kalendarz chiński. Rozpoczyna on liczenie lat od roku 2636 przed Nar. Chrystusa i łączy je w cykle po lat 60. W r. 1923 Chińczycy rozpoczęli 77 cykl lat, który trwać będzie do r. 1983.

Hindusi na swój sposób rozpoczynają obliczanie lat albo od r. 56 przed Nar. Chrystusa (era Sanvat) albo od 78 po Nar. Chrystusa (era Saka).

Wymienione sposoby obliczania lat utrzymały się częściowo obok ogólnie przyjętej rachuby według ery chrześcijańskiej. Oprócz nich było cały szereg takich, które dawno wyszły z użycia. Niektórzy kronikarze chrześcijańscy rozpoczynali liczenie lat według ery Abrahama, tj. od 1 października r. 2015 przed Narodzeniem Chrystusa. Grecy liczyli lata według olimpjad (776 przed Nar. Chrystusa), Rzymianie od założenia Rzymu (752-753 przed Nar. Chrystusa), Chaldejczycy od założenia Babilonu (746 przed Nar. Chrystusa) itd.

ERA FASZYSTOWSKA.

W nowszych czasach Francuzi usiłowali wprowadzić w okresie rewolucji nową erę rzeczypospolitej od 15 października 1793 r. Przetrwała ona zaledwie do r. 1806, w którym Napoleon przywrócił we Francji kalendarz gregorjański. Ostatnio włoski faszyzm obok obowiązującej w Italji rachuby lat według ery chrześcijańskiej, lansuje własną rachubę lat, dla której podstawową datą jest 28 października 1922 roku, dzień marszu Mussoliniego na Rzym. Obecnie na wszystkich niemal pismach, pochodzących nietylko z urzędów, ale i od osób prywatnych, widnieje obok daty 1936 w nawiasie rok ery faszystowskiej, obecnie XIV.

Tętno chwili

CIĘŻKIE DZIEDZICTWO.

Rok przyszły obejmuje w dziedzinie gospodarczej ciężkie dziedzictwo. W roku tym musimy obmyśleć środki, któreby nie tylko zapewniły utrwalenie się równowagi naszego budżetu, ale któreby równocześnie stworzyły podstawę do wykorzystania tych słabo dotychczas zarysowujących się oznak poprawy konjunktury.

Naogół rok 1936 obejmie po swym poprzedniku ciężkie dziedzictwo. Niejasną sytuację zagraniczną z trwającemi i grożącemi konfliktami zbrojnemi. Wielkie zadania w polityce wewnętrznej. Ciężką wciąż, mimo oznak poprawy sytuację gospodarczą. Miejmy nadzieję, że rok przyszły wyjaśni wiele wątpliwości, posunie prace nad budową naszego państwa naprzód i w sumie stanie się rokiem, może mniej obfitym w wielkie dziejowe wydarzenia, ale obfitym w liczne, drobne, ale też ważne sukcesy. (Czas).

DROBNYM ROLNIKOM NALEŻY SIĘ POPRAWA.

Jeżeli w latach 1929 — 1930 na jedną osobę wypadało rocznie tych wydatkow 112 zł., to obecnie tylko 44 zł. Dorosła osoba w gospodarstwie wiejskiem mogła więc dawniej wydawać na kupienie środków utrzymania około 31 groszy dziennie — obecnie wydaje zaledwie 11 groszy,

11 więc groszy dziennie wieśniak może wydać na cukier, mięso, tłuszcze, naftę, sprzęty kuchenne, węgiel i inne niezbędne w gospodarstwie domowem artykuły.

Dawniej rolnik nabywał cukru za 13 zł. rocznie, obecnie za 6 zł. Na mięso i tłuszcze wydawał rocznie 29 zł., teraz tylko 8 zł. Węgla kupował rocznie za 15 zł., obecnie za niecałe 8 zł. Wydatek na naftę wynosił dawniej na głowę dorosłej ludności rolniczej ok. 5 zł. rocznie, obecnie tylko 2 zł. 50 gr.

Bardzo ostrożny rachunek doprowadza do wniosku, że w porównaniu z r. 1928-29, rodziny włościańskie, osiadłe na gospodarstwach o obszarze od 2 do 50 ha (a więc bez gospodarstw karłowatych, stanowiących 34 proc. wszystkich gospodarstw wiejskich w Polsce), spożyły w r. 1933-34 mniej: o 87 tys. kwintali mięsa, o 75 tys. kw. słoniny, o 21 milj. kg. chleba, o 79 tys. kwintali mąki i o 319 tys. kw. cukru.

Zmniejszenie konsumcji węgla przez te same gospodarstwa włościańskie można ustalić w wysokości 1.216 tys. ton nafty, o 38 miljonów litrów mniej.

(Dzień Dobry).

ZDECYDOWANE STANOWISKO ROBOTNIKÓW

w sprawie ostatnich posunięć przemysłowców węglowych

Obrady zarządu głównego związku górników Z. Z. Z.

Odbyło się w Katowicach pod przewodnictwem prezesa posła Fessera posiedzenie zarządu głównego zw. górników ZZZ. W sprawozdaniu prezydjum omówiło zarówno całokształt spraw organizacyjnych, stwierdzając stały rozwój związku oraz kierunek akcji gospodarczych i społeczno-zawodowych związku. W szczególności omówiona została akcja w sprawie skrócenia czasu pracy oraz nakreślony został plan akcji na przyszłość w związku z obecną sytuacją gospodarczą przemysłu węglowego i położeniem socjalnem robotników. Po obszernej dyskusji we wszystkich tych sprawach zarząd główny powziął jednomyślnie następującą uchwałę:

1. Zarząd główny związku górników na posiedzeniu swem w dniu 29 grudnia 1935 r. przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie prezydjum w sprawie walki o skrócenie czasu pracy w górnictwie do 6-ciu godzin dziennie bez obniżki zarobków, stwierdzając, że postulat ten wysuwa się obecnie na czoło aktualnych zagadnień gospodarczo-społecznych w Państwie, oraz że o jego realizację prowadzona będzie przez klasę robotniczą walka, aż do zupełnego zwycięstwa. Zarząd główny związku górników ZZZ stwierdza jednocześnie, że powołane z inicjatywy i przy współudziale ZZZ międzyzwiązkowe porozumienie w postaci tak zwanej komisji międzyzwiązkowej, jest niezmiernie doniosłym krokiem naprzód w dziedzinie rozwoju i ubojowienia ruchu zawodowego, a winno to stać na pierwszym stopniu na drodze do zjednoczenia polskości ruchu zawodowego, jako koniecznego warunku społeczno-gospodarczej przebudowy Państwa.

2. Dokonana ostatnio przez rząd obniżka ceny węgla na rynku wewnętrznym, będąca dalszem ogniwem t. z. deflacyjnej polityki gospodarczej, wzmocniła ujawniające się oddawna tendencje przemysłowców węglowych, polegające na przeprowadzeniu programu t. zw. koncentracji produkcji węglowej oraz d[illegible]zem obniżeniu kosztów tej produkcji. Realizacja programu koncentracji produkcji prowadzi nieuchronnie do zamknięcia i zatopienia licznych kopalń i powiększenia bezrobocia, zaś zmniejszenie kosztów własnych pociągać ma za sobą dalsze obniżki płac i dalsze śrubowanie wydajności robotników. Rzecz prosta, że takie konsekwencje obniżki ceny węgla byłyby nietylko ciosem nie do zniesienia dla klasy robotniczej, ale przedewszystkiem katastrofą gospodarczą dla Państwa. Dlatego też najszersze masy górników realizacji takich planów przeciwstawią się w sposób jaknajbardziej zdecydowany i bezwzględny, oczekując od opinji publicznej i rządu poparcia ich słusznego stanowiska.

Biorąc pod uwagę, że położenie materjalne mas górniczych uległo w ostatnich czasach dalszemu pogorszeniu, przez wzrost kosztów utrzymania oraz nowe obciążenia podatkowe, zarząd główny aprobuje decyzję prezydjum o wypowiedzeniu płac w górnictwie na Śląsku, celem przeprowadzenia ogólnej podwyżki płac o 10 proc.

* * *

Jak już donosiliśmy, w dniu 5 bm. odbędzie się w Sosnowcu konferencja rady okręgowej ZZZ, która również poweźmie odpowiednie uchwały, w związku z wytworzoną obecnie sytuacją w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowskiego.

Z frontu pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem

Huta Milowice zredukowała 200 robotników z oddziału walcowni, który został całkowicie unieruchomiony.

Fabryka Deichsla w Sosnowcu wymówiła z dniem wczorajszym pracę 55 robotnikom.

W sprawie tej podejmuje interwencję sekretarjat Z. Z. Z. w Sosnowcu.

• • •

W nadchodzący piątek, w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się szereg konferencyj, a mianowicie: z dyrekcją huty Bankowej w Dąbrowie w sprawie redukcji robotników.

Następnie odbędzie się konferencja z fabryką „Polmetal" w Olkuszu w sprawie wymówienia pracy robotnikom oraz z fabryką łańcuchów Reinego również w sprawie redukcji.

Echa tajemniczego morderstwa w Minodze

W r. 1932 głośnem echem w całym powiecie olkuskim odbiła się sprawa tajemniczego morderstwa administratora majątku Minoga w pow. olkuskim.

Śp. Steciecki zastrzelony został przez niewykrytego dotąd sprawcę przez okno w słotny wieczór jesienny we własnem mieszkaniu przy słuchaniu radja.

O morderstwo podejrzani byli różni osobnicy, lecz w czasie rozprawy sądowej nie można było dowieść żadnemu z nich udziału w morderstwie.

Na tle oskarżeń i rzekomo fałszywych zeznań, odbyło się we wsi szereg bójek i osobistych porachunków.

Jeden z takich „porachunków" sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał na kadencji wyjazdowej w Olkuszu, skazując Stanisława Szpadla i Józefa Knapika z Suchej koło Minogi, po 3 lata więzienia za niebezpieczne pobicie Andrzeja Bernasia, oskarżonego również o udział w zabójstwie śp. Stecieckiego.

Bernaś później jako świadek przeciwko niejakiemu Łącznemu, miał zeznawać obciążająco, wskutek czego przy spotkaniu w ub. roku został niebezpiecznie pobity przez Szpadla i Knapika.

KRONIKA

Środa 1 Styczeń	Dziś: Nowy Rok Jutro: Makar. I Wschód słońca: 7.45 Zachód słońca 3.32

RADJO

WARSZAWA.

Środa, 1 stycznia.

9.03 Muzyka poranna płyty. 9.40 Program na dzień bieżący. Około godz. 11.30 po nabożeństwie płyty. 12.03 Przegląd teatralny. 13.40 Płyty. 14.20 Muzyka lekka. 15.00 Audycja dla wszystkich z Wilna. 19.10 Koncert reklamowy. 19.40 Program na dzień następny. 20.05 Płyta za płytą. 23.30 Do słuchaczy zagranicznych.

KATOWICE.

Środa, 1 stycznia.

9.03 Koncert popularny. 9.40 Program na dzień bieżący. 10.00 Płyty. 10.30 Tr. nabożeństwa z Klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach - Ligocie. 12.03 Legenda o śniegu. 13.40 Muzyka lekka. 14.20 Koncert popularny. 15.00 Audycja dla wszystkich z Wilna. 19.10 Koncert reklamowy. 19.40 Program na dzień następny. 23.05 Muzyka taneczna.

———o———

BILANS RADJOFONJI POLSKIEJ W 1935 r.

Żadna chyba pora roku nie kryje w sobie tak specyficznego nastawienia do wydarzeń życiowych, jak Nowy Rok. W okresie ym wykańczając bilans ubiegłego roku staramy się przygotować do idących ku nam zjawisk przyszłości.

Rok stary, ubiegły, obfitował w wydarzenia polityczne, ekonomiczne i gospodarcze. Pod względem techniki ludzkość nie ustała w brawurowym marszu naprzód i zaczęła oswajać się coraz bardziej z jej najnowszemi zdobyczami.

Szczególnie znamienny był rok ubiegły dla radjofonji polskiej, która wyszedłszy z niemowlęcego okresu powijaków, stała się bardziej dojrzała, zyskując popularność w szerokiem tego słowa znaczeniu. Zróbmy krótki bilans najbardziej ważkich wydarzeń w życiu radjofonji polskiej w roku 1935. A więc przedewszystkiem Zjazd Międzynarodowej Unjii Radjofonicznej. Doniosłe obrady, dotyczące radjofonji światowej toczyły się w stolicy naszego Państwa.

Spójrzmy na okres następny. Spółka Akcyjna pod nazwą „Polskie Radjo", będące dotychczas przedsiębiorstwem prywatnem obliczonem na zysk akcjonarjuszów, przechodzi prawie wyłącznie na własność Państwa. Zmiana ta spowodowała całkowitą reformę polityki, zarówno wewnętrznej, jak i programowej. Wyczuwa się nastawienie Polskiego Radja, już nie w kierunku przysporzenia sobie jaknajwiększej ilości dochodów, lecz ogólnej radjofonizacji kraju.

W roku ubiegłym Polska zyskała również nową rozgłośnę w Toruniu, która jako rozgłośnia regjonalna na Pomorzu ma specjalne znaczenie.

JAN KIEPURA W FILMIE „KOCHAM WSZYSTKIE KOBIETY".

Miljony ludzi w Europie i Ameryce podziwiają głos Jana Kiepury. Nie należy się więc dziwić, że wszystkie filmy Kiepury wywołują olbrzymie zainteresowanie.

Specjalnym rozgłosem w świecie cieszy się nowy film mistrza pt. „Kocham wszystkie kobiety".

Dwie okoliczności wpłynęły — zdaniem miarodajnych fachowców — na ten rozgłos, a mianowicie: Kiepura gra podwójną rolę i część filmu rozgrywa się wśród dzikich zwierząt.

Podczas zdjęć z lwami i tygrysami Jan Kiepura omal nie padł ofiarą tragicznego wypadku. Oto gdy śpiewał refren pieśni „Kocham wszystkie kobiety" rzucił się na niego lew. Jeden ułamek sekundy dzielił Kiepurę od śmierci. Ale w tym momencie na lwa rzucił się tygrys, ratując w ten sposób życie mistrza i równocześnie manifestując swą muzykalność, zaciekłą walkę zwirząt uwieczniona na taśmie.

TO BYŁO W ROKU 1935

Gdy się kończy dzień, albo rok, albo wiek, człowiek zwykł robić obrachunek z dokonanych prac, naród — z dokonanych czynów, historja — z przeglądu epoki wyciąga wnioski. Skończył się znów jeden rok, a na kalendarzu historji zerwana została kartka 1935-ta. U progu Nowego Roku przejrzyjmy tą zdartą właśnie kartkę.

Zaczął się w Polsce rok miniony pod znakiem zmiany ustroju. Od kilku miesięcy spoczywająca w gabinetach ministerjalnych konstytucja, która miała przyjść, weszła najpierw do senatu, który w styczniu projekt jej uchwalił. Senat wprowadził znaczną ilość poprawek, więc dopiero w marcu ostatecznie został tekst nowej konstytucji przyjęty przez sejm. Kilka lat trwająca walka o nowy ustrój została tem samem skończona. I rząd premjera Leona Kozłowskiego, który w końcowym etapie walkę o konstytucję prowadził, podał się do dymisji. Na czele nowego rządu, który tę konstytucję w życie miał wprowadzić, stanął płk. Walery Sławek.

NIE BYŁA TA KONSTYTUCJA PRZYJĘTA ENTUZJASTYCZNIE PRZEZ CAŁE SPOŁECZEŃSTWO.

Konstytucja, którą otrzymało państwo polskie, różni się zasadniczo od dotychczasowego ustroju, wprowadza nowe zasady ustrojowe, władzę Prezydenta Rzeczypospolitej wynosi wysoko i stawia Go ponad wszystko w państwie. Takiego ustroju Polska od wieków nie znała. Ta konstytucja była dla Polski czemś tak nowem, że dziwnem by się wydawało, gdyby wszyscy ją przyjęli jednakowo życzliwie. Czas dopiero pokaże czy taka właśnie była konstytucja, która Polsce była potrzebna, narazie jedno tylko powiedzieć można, że Polska, która nigdy nie miała władzy silnej ręki, taką silną władzę z mocy tej konstytucji teraz otrzymała.

Dnia 23 kwietnia Pan Prezydent podpisuje ustawę konstytucyjną i odtąd staje się ona obowiązującą.

Pierwszym etapem na drodze do realizacji nowej konstytucji musiało być

DOKONANIE WYBORÓW NOWEGO SEJMU I NOWEGO SENATU.

Ta praca miała być udziałem pułkownika Walerego Sławka. On to prezentuje w pierwszych dniach maja projekt ordynacji wyborczej do sejmu i do senatu. To była właśnie sprawa, która najbardziej roznamiętniała politycznie przez cały 1935 r. Projekt ordynacji wyborczej, a więc sposób przeprowadzania wyborów, mamy wszyscy świeżo w pamięci. Są zwolennicy i są namiętni przeciwnicy tej ordynacji, ale wszyscy zgodnie, choć czasem pocichu, stwierdzają że ordynacja wyborcza i jedna i druga nie zdała egzaminu życiowego.

Jeszcze nie zdążyła się rozpętać walka o zasady ordynacji wyborczej, gdy przyszła noc w której jak grom przeszła po Polsce Hjobowa wieść:

MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI ZAKOŃCZYŁ ŻYCIE.

W pierwszej chwili nikt temu wiary dać nie chciał, spadło to, tak niespodziewanie, tak nagle i z taką piorunującą siłą uderzyło w naród. Dnia 12-go maja 1935 roku o godzinie 20.45 zakończył życie człowiek, który na przestrzeni ostatnich lat kilkudziesięciu stał się sam jeden historją Polski i Jej sercem. Przez ostatnie lata był mózgiem Polski i jej politycznego rozmachu. W Nim tylko i wyłącznie było źródło wszystkich poczynań państwowych. Jeszcze przed kilku dniami przyjmował ministrów, wydwaał dyspozycje, i nagle.

Tydzień pogrzebowy był imponującą w swojej powszechnej żałobie manifestacją Polski i świata. W uroczystościach pogrzebowych brali udział nietylko przedstawiciele rządu i państwa, w pogrzebie wzięła udział cała Polska i cały świat. W kondukcie pogrzebowym szli przedstawiciele królów i władców państw sprzymierzonych i niesprzymierzonych, a jedno z zebrań ligi narodów było poświęcone uczczeniu pamięci Wielkiego Polaka. Czternastu mówców składało Mu hołd, a długi szereg przemówień rozpoczynał przedstawiciel państwa, z którym w początku wolności Marszałek Józef Piłsudski stoczył pierwszą zwycięską wojnę odrodzonej Polski.

ŚMIERĆ TA ZAMKNĘŁA W POLSCE JEDEN OKRES HISTORYCZNY.

Praca państwowa potoczyła się dalej w kierunkach już przedtem wytyczonych, ale autorytet Marszałka Piłsudskiego, który dotychczas był źródłem władzy, już odtąd nie istniał. Zostało wszystkim w pamięci tylko wskazanie w mowie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacego Mościckiego przy trumnie ze zwłokami wielkiego Marszałka wyrzeczone

> „Niech hołdy dziś prochom Wielkiego Polaka składane zamienia się w śluby dochowania wierności dla Jego myśli w daleką przyszłość przenikających. Niech przekuja się w obowiązek strzeżenia dumy i honoru narodu, niech wolę naszą do twardej pracy i walki z trudnościami zaprawią, a serca nasze wielka Jego dla Ojczyzny miłością rozpalą.
>
> U bram domostw naszych postawmy warty, byśmy bezcennego kruszcu cnót przez Niego pozostawionych nie uszczuplili, niczego z wielkiego po Nim dziedzictwa nie uronili i byśmy duchowi Jego, troską za życia o losy Polski umęczonemu, spokój w wieczności dali".

A więc praca pułk. Sławka szła dalej w kierunku realizowania konstytucji. W lipcu mimo gwałtownej opozycji ordynacja wyborcza do sejmu i senatu została uchwalona i niezwłocznie potem Pan Prezydent rozwiązał dotychczasowe ciała parlamentarne. Rozwiązany został też sejm śląski, a do obu izb oraz do sejmu śląskiego rozpisano nowe wybory. Nowe wybory przeprowadzone na zasadach ordynacyj wyborczych. Rozpoczął się długi dwumiesięczny okres wyborczy.

TYMCZASEM DO POLSKI ZJECHAŁO KILKANAŚCIE TYSIĘCY MŁODZIEŻY POLSKIEJ Z ZAGRANICY, Z CAŁEGO ŚWIATA.

W Spale zbierał się wielki jubileuszowy zlot harcerstwa polskiego w 25. rocznicę swego powstania. Trzy tygodnie od 10-go do końca lipca upłynęły w Polsce pod znakiem młodości. Zlot młodzieży polskiej z zagranicy do Warszawy, a potem do Spały oraz zlot harcerski były przeglądem tężyzny Polski idącej. Polski, która już nie jest „urodzona w niewoli, okuta w powiciu" która będzie już nawet niezadługo budować przyszłość i potęgę państwa, nie nie mając w sobie pozostałości z czasów niewoli. Krzepiący był widok, kiedy przeszło 30.000 młodzieży mimo gwałtownego deszczu, defilowały w imponującej postawie młodości przed dostojnym Majestatem Rzeczypospolitej.

Dnia 8 września odbyły się wybory do sejmu, a 15-go — do senatu. Dnia 23 września Pan Prezydent zamianował resztę senatorów. Wybory odbyły się w całym kraju naogół spokojnie.

Następnego dnia po wyborach senackich Polskę po raz czwarty wybrano na trzyletni okres do rady ligi narodów. Świadczy to, że

POWAGA POLSKI NA TERENIE LIGI NARODÓW NIE MALEJE.

W październiku zebrał się sejm i senat. Były to posiedzenia zwołane tylko w celu dokonania wyboru prezydjów obu ciał parlamentarnych. Marszałkiem sejmu został wybrany p. Stanisław Car, a marszałkiem senatu p. Aleksander Prystor.

Od dnia wyborów powszechnie oczekiwano zmiany rządu. Tak, jak rząd p. Leona Kozłowskiego miał za zadanie główne przeprowadzić konstytucję, tak rząd pułk. Walerego Sławka miał za zadanie przeprowadzić wybory. Gdy zamierzenia dokonał spodziewano się, iż Prezydent rządowi udzieli dymisji, jednak dopiero po ukonstytuowaniu się sejmu i senatu, kiedy już ucichły rozmowy na temat zmian gabinetów, dnia 13 października Prezydent Rzeczypospolitej udzielił dymisji gabinetowi płk. Walerego Sławka i zamianował rząd p. Zyndram Kościałkowskiego, który wespół z wicepremjerem Eugenjuszem Kwiatkowskim został powołany specjalnie do celów walki z kryzysem.

NOWY RZĄD WSZEDŁ NA DROGĘ KONTAKTU ZE SPOŁECZEŃSTWEM.

ale również wezwał to społeczeństwo do nowych dalszych ofiar. Coprawda te ofiary społeczeństwa miały być odtąd planowe, gdyż rząd przygotował wielki projekt walki z kryzysem, walki, którą porównał z walką toczoną na polu bitwy. Miała to być walka o dobrobyt państwa i narodu. Wicepremjer inż. Eug. Kwiatkowski mówił przez radjo:

> „Jeśli stwierdzam, iż wierzę w zbiorową moc społeczeństwa polskiego, w jego zdolność wydobycia z siebie wielkich sił twórczych, wierzę w zdolność narodu do przełamywania trudności i oporu, choćby tak spiętrzonych, tak wszechstronnych i tak wielkich, jak obecnie, wierzę, w rzetelny patrjotyzm i tylekrotnie w dziejach dokumentowaną zdolność do ofiar, — to dlatego, że stąd czerpię ten zapas sił moralnych, które zezwoliły na objęcie najtrudniejszego resortu służby państwowej w momencie gospodarczo najcięższym, bodaj od chwili zorganizowania zrębów administracji państwowej".

WIELKA WALKA O POPRAWĘ ŻYCIA GOSPODARCZEGO DOPIERO SIĘ ZACZYNA.

Dotychczas znamy już wszystkie świadczenia społeczeństwa na rzecz rządu, znamy już walkę rządu o obniżkę cen, gdyż pierwszy etap gospodarczych zamierzeń rządowych został przebyty. Nieznana jednak jest przyszłość, nieznany jest wynik tej walki, jaką rozpoczął obecnie urzędujący gabinet. Walka jest w toku i w tej walce rozpoczętej kończy się rok 1935.

A NA SZEROKIM ŚWIECIE...

Styczeń. — 7. I. Podpisanie w Rzymie układu włosko-francuskiego, 13. I. plebiscyt w okręgu Saary da 90,3 proc. głosów za przyłączeniem okręgu do Niemiec. 15. I. w Leningradzie proces przeciw Zinowiewowi i Kamieniewowi, podejrzanym o współudział w dokonanem w r. ub. zabójstwie sekretarza leningradzkiego okręgu partji komunistycznej, Kirowa. Obaj dygnitarze sowieccy skazani na zesłanie na Sybir. 17. I. rada ligi narodów przyznaje okręg Saary Niemcom. 22. I. wojska japońsko-mandżurskie rozpoczęły operacje okupacyjne w chińskiej prowincji Czachar.

Luty. — 3. II. Porozumienie francusko-angielskie w sprawie konwencji rozbrojeniowej zbiorowego paktu bezpieczeństwa i konwencji lotniczej pięciu mocarstw. 5. II. Wskutek granicznego zatargu abisyńsko-włoskiego Włochy zarządziły pierwszą mobilizację dwóch dywizyj. 7. II. Kongres Sowietów w Moskwie uchwalił zmianę konstytucji w kierunku wprowadzenia równego, bezpośredniego i tajnego głosowania przy wyborach do ciał sowieckich. 21. II. Rząd sowiecki zgłosił poraz pierwszy w sekretarjacie ligi do zarejestrowania pewną ilość traktatów zawartych z innemi państwami m. in. protokuł moskiewski, przedłużający na 10 lat polsko-sowiecki pakt o nieagresji.

Marzec. — Niemcy obejmują Zagłębie Saary w dniu 1 marca. 1. III W Grecji wybucha rewolucja, kierowana przez Venizelosa. 5. III. zaostrzenie walk w Grecji, ataki lotnicze na zbuntowane okręty. 12. III. Kapitulacja greckiej floty powstańczej, upadek powstania, ucieczka Venizelosa na wyspy włoskie. 14. III. Fakt o przełomowem znaczeniu: dekret w Niemczech o wprowadzeniu powszechnej służby wojskowej i utworzeniu lotnictwa wojskowego. 20. III. Francja wręczyła w Berlinie notę protestacyjną przeciw naruszeniu traktatu wersalskiego przez niemieckie reformy wojskowe. 21. III. Włochy zgłosiły w Berlinie protest przeciw naruszeniu traktatu wersalskiego. Rząd niemiecki odrzucił oba protesty. Francja zgłosiła w Genewie wniosek o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia rady ligi narodów dla rozpatrzenia sytuacji wywołanej jednostronnym aktem Niemiec. 23. III. W Tokio po 20 miesiąc. pertraktacyj podpisano układ w sprawie sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej przez Sowiety. Nabywcą — rząd japoński i mandżurski. Cena sprzedażna 140 miljonów jen, pokryta w dużej części dostawami towarów japońskich na rynek sowiecki. 24. III. angielski minister spraw zagranicznych sir John Simon i lord strażnik prywatnej pieczęci A. Eden przybyli do Berlina na konferencje polityczne z kanclerzem Rzeszy.

Kwiecień. — 7. IV. wybory do Volkstagu w Gdańsku dały większość mandatów narodowym socjalistom.

Maj. — 2. V. Podpisanie w Paryżu układu francusko-sowieckiego o wspólnej akcji przeciw państwom, któreby bezpośrednio zaatakowały ich europejskie granice. Na Filipinach próba rewolucji, podjęta przez skrajnych lewicowców. Po trzech dniach rewolucja została opanowana przez rząd. 4. V. Sąd wojenny w Grecji skazał zaocznie na śmierć czterech przywódców powstania, w tem Venizelosa. 16. V. W Pradze podpisano czechosłowacko-sowiecki pakt wzajemnej pomocy. 18. V. W Krakowie konferencja francusk. ministra spraw zagranicznych Lavala i pruskiego Goeringa (obecnych tu na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego). Abisynja zgłosiła w sekretarjacie ligi skargę na Włochy o gromadzeniu na granicy wojsk i materjału wojennego. 24 V. Rada ligi powzięła rezolucję kompromisową o powołaniu arbitrów dla załatwienia sporu abisyńsko-włoskiego. 26. V. W Sowietach zarządzono likwidację towarzystwa starych bolszewików.

Czerwiec. — 12. VI. Podpisano zawieszenie broni między Boliwją i Paragwajem. 14. VI. Na terenie wojny w Gran-Chaco o godz. 12-ej w południe wstrzymano wszelkie kroki wojenne. 18 VI. Ogłoszono angielsko-niemiecki układ morski, określający stosunek floty niemieckiej do floty angielskiej na 35 do 100.

Lipiec. — 4. VII. Rada państwa w Austrji przyjęła ustawę o zniesieniu banicji Habsburgów i konfiskaty ich majątków. 8. VII. Komisja rozjemcza włosko-abisyńska rozwiązała się z powodu niemożności osiągnięcia porozumienia. 10. VII. Abisynja zażądała zwołania ligi narodów. 13.VII. W Niemczech ogłoszono zarządzenia kontroli politycznej działalności kleru katolickiego.

W sierpniu obradowała komisja arbitrażowa w sprawie zajść pod Ual-Ual. We Francji w licznych miastach portowych dochodziło do strajków i zaburzeń wywołanych przez komunistów. W dniu 13 odbyła się w Paryżu konfe-

rencja angielskiego ministra z Lavalem w sprawie włosko-abisyńskiej. 16. Otwarto w Paryżu konferencję francusko-angielsko-włoską celem pokojowego zlikwidowania zatargu. Konferencja ta po dwudniowych obradach zakończyła się fiaskiem.

We wrześniu. — Komisja rozjemcza orzekła, że Abisynja nie jest odpowiedzialna za incydenty pod Ual-Ual. 6. Rada ligi powołała komitet 5-iu dla zatargu włosko abisyńskiego. 11. Anglja na zgromadzeniu ligi złożyła deklarację, że przeciwstawi się wszystkim aktom niesprowokowanej agresji. 20. Anglja zamknęła port w Gibraltarze. W Stanach Zjednoczonych wybuchła strajk górników w 23 okręgach, obejmujących 450 tysięcy ludzi.

W październiku. 3 wybuch wojny włosko-abisyńskiej. Ameryka zgłosiła swą neutralność. Włosi zmobilizowali 7 dywizyj wojska i 6 dywizyj milicji faszystowskiej oraz 2 dywizje wojsk tubulczych. Abisynja zmobilizowała 5 większych jednostek armji. 5. Włosi zajęli Adigrat, a 6. Aduę. 7. Abisyńczycy opuścili święte miasto Aksum. Na zgromadzeniu plenarnem ligi narodów w dniu 9. omawiano kwestję sankcyj gospodarczych przeciwko Włochom 50 państw wypowiedziało się za sankcjami za wyjątkiem Austrji, Węgier i Albanji. 20. Wydanie przez Anglję zarządzeń niepozwalających statkom włoskim zatrzymywać się dłużej jak 24 godziny w portach angielskich. 29. Włosi wydali szereg dekretów w obronie przed sankcjami, wprowadzając między innemi wtorek i środę jako dni bezmięsne. Pod koniec miesiąca następuje zaostrzenie się sytuacji na Dalekim Wschodzie..

W listopadzie. — 18 wchodzą w życie sankcje przeciwko Włochom. W Anglji wzrasta niepokój z powodu coraz bardziej intensywnego tempa zbrojeń niemieckich. W dniu 10 Włosi zajęli Makalle. W dniu 14 wybory do parlamentu w Anglji przyniosły zwycięstwo stronnictwom rządowym. Partje rządowe uzyskały 421 mandatów (straciły 81), opozycja zyskała 179 mandatów (zyskała 81). 15 listopada generał de Bono odwołany został ze stanowiska głównodowodzącego w Afryce Wschodniej. Na jego miejsce wyznaczony został marszałek Badogjlo. W dniu 17. w Egipcie wybuchły niepokoje. Stronnictwo Wawców wystąpiło przeciwko Anglji i wysunęło hasło niezależności politycznej Egiptu. 21 listopada deklaracja prezydenta Masaryka o ustąpieniu ze stanowiska prezydenta. 25. Uroczysty powrót króla Jerzego do Aten. Wkońcu miesiąca ogłoszenie w Grecji wielkiej amnestji politycznej, na zasadzie której między in. Venizelos wrócić będzie mógł do kraju.

W grudniu. —8 ustalono w Paryżu plan pokojowej likwidacji konfliktu włosko - abisyńskiego. Plan przewidywał znaczne korzyści dla Włoch i wywołał ostre sprzeciwy w Anglji w wyniku których minister Hoare po wielkiej debacie w izbie gmin musiał ustąpić. Na jego miejsce mianowany został minister Eden.

Sowiety przywróciły stopnie oficerskie w armji i wprowadziły godność marszałków, których mianowano pięciu. Mianowicie: Woroszyłowa, Tuchaczewskiego, Jegorowa (szefa sztabu armji sowieckiej), Bluchera i Budienego. — 9 12. nastąpiło otwarcie konferencji morskiej w Londynie, w której biorą udział przedstawiciele Stanów Zjedn., Anglji, Francji, Włoch i Japonji. — 12 12 ogłoszono w Egipcie przywrócenie kostytucji z 1923 r. 14. 12 na zamku Lany 40 km od Pragi prezydent Masaryk podpisał akt abdykacji. W dniu 18 odbyły się wybory prezydenta. Prezydentem wybrany został Benesz otrzymując 330 głosów na 440.

Ubiegły rok w Zagłębiu Dąbrowskiem

Jak co roku, dajemy i dziś przegląd ważniejszych wydarzeń, które miały miejsce w ubiegłym roku w Zagłębiu.

W STYCZNIU.

1: Kopalnię „Baśka" w Gołonogu zalewa woda, robotnicy przebywają w podziemiach.

Pomyślny rozwój zainicjowanej przez „Expres Zagłębia" akcji składkowej na budowę „Domu Społecznego" w Sosnowcu.

4: Pierwsze konferencje w sprawie kas brackich.

Górnicy kopalni „Baśka" przebywają w zalewanych wodą podziemiach 10 dni.

5: Groźba unieruchomienia kop. „Grodziec".

Górnicy kopalni „Baśka" opuścili podziemia.

9: Wybrany prezydentem Dąbrowy p. Siwik zrzekł się mandatu.

11: Wobec panujących mrozów, na ulicach miast zagłębiowskich ustawiono piecyki z koksem.

14: Wymówienia w przemyśle, zwolnienie z pracy kilkuset robotników w Zagłębiu.

18: Strajk protestacyjny górników w związku z reorganizacją kas brackich.

22. Powrót wielu robotników polskich z Francji do Zagłębia.

24: Nasilenie epidemji grypy w Zagłębiu.

25: Ujawnienie afery trucicielskiej Grzeszolskiego, urzędnika fabryki Hulczyńskiego w Sosnowcu.

27: Nieszczęśliwe wypadki na bieda - szybach.

30: Rozwiązanie rady i zarządu gminy żydowskiej w Sosnowcu.

W LUTYM.

1: Strajk na kopalni Grodziec

3: Obchód dziesięciolecia syndykatu dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

7: Górnicy domagają się 6-godzinnego dnia pracy.

9: Zwinięcie szpitala renardowskiego i pogońskiego.

14: Nad ziemią kielecką przeszedł huragan, który wyrządził duże szkody.

22. Pierwsze obrady nowej rady miasta Sosnowca, po 5-letniej przerwie.

24: Katastrofa samochodu lekarza pow. dr. Riedla na przejeździe w Kazimierzu.

26: Sąd okręgowy w Sosnowcu uwzględnił motywy mniejszości akcjonarjuszy towarzystwa grodzieckiego.

28: Protesty związków robotniczych spowodu nowej formy wyzysku robotników — za pośrednictwem „przedsiębiorców".

W MARCU

1: Uratowanie kopalni „Grodziec" przed wydzierżawieniem jej tow. Saturn.

2: Fala redukcyj w górnictwie w związku z nadejściem sezonu wiosennego.

4: Zebranie w Dąbrowie w sprawie osadnictwa bezrobotnych z Zagłębia na Kresach.

8: Dalsze redukcje w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego.

Groźny pożar w Sosnowcu przy ul. Rudnej — poparzenie dwuch ludzi, spłonięcie trzech samochodów.

14: Groźba strajku generalnego górników w Zagłębiu.

15: Reorganizacja ubezpieczalni społecznej — „lekarze domowi".

Piąta rocznica uniwersytetu powszechnego w Czeladzi.

Serja samobójstw w Zagłębiu: w Sosnowcu, Dąbrowie i Gołonogu.

17: 2000 górników otrzymało „urlop turnusowy".

Tragiczny wypadek w bieda - szybie na polach koło Niwki.

19: Krwawe zajście z bezrobotnymi przy likwidacji bieda - szybów w Gołonogu.

Obchód ostatnich imienin Marsz. Piłsudskiego.

24: Nadanie honorowego obywatelstwa m. Sosnowca Marsz. Piłsudskiemu.

25: Manifestacje z okazji uchwalenia nowej konstytucji.

30: Wybory nowych władz izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu.

W KWIETNIU.

5: Sensacyjny proces w sądzie okręgowym w Sosnowcu o kolportaż odezw komunistycznych.

Dalsze pogorszenie się sytuacji w przemyśle Zagłębia Dąbr. — unieruchomienie huty szkła w Strzemieszycach i fabryki naczyń emaljowanych w Olkuszu.

12: Przyjazd głównego inspektora pracy inż. Klotta do Zagłębia w związku z pogorszeniem się sytuacji w przemyśle.

13: Trzy i pół tysiąca młodzieży z województwa kieleckiego znalazło zajęcie w obozach pracy.

18: Pożyczka inwestycyjna w Zagłębiu — obywatelskie stanowisko świata pracy.

24: Orzeczenie sądu najwyższego, że eksploatacja bieda - szybów jest przywłaszczeniem.

30: Tragiczna śmierć uczenicy na „przejeździe śmierci" w Kazimierzu.

W MAJU

1: Serja nieszczęśliwych wypadków przy pracy w Zagłębiu.

3: Święto 3 maja w Zagłębiu i święto pułkowe 23 pal.

5: Akcja ogródków działkowych w Zagłębiu.

7. Zlot „powszechniaków" w Dąbrowie.

12: Późnym wieczorem nadeszła do Zagłębia wiadomość o śmierci Marszałka Piłsudskiego.

13: Wielka żałoba w Zagłębiu.

20: Groźny pożar w fabryce Szmelcera w Myszkowie.

27: Sensacyjne zeznania świadków w procesie aferzystów z Banku Zagłębia

28. Pierwsze posiedzenie rady m. Będzina pod przewodnictwem nowego prezydenta p. Izydorczyka.

30: Olbrzymi pożar 3 wsi w powiecie zawierckim — 100 tys. zł. strat.

W CZERWCU

2: Rezolucje organizacyj społecznych w Zagłębiu, potępiające zachowanie się ks. biskupa Łosińskiego w czasie narodowej żałoby.

12: Zatargi robotników z Zagłębia zatrudnionych przy regulacji Czarnej Przemszy z kierownictwem robót.

Katastrofa lotnicza pod Olkuszem — śmierć lotnika.

15: Obchód rocznicy śmierci Br. Pierackiego.

20: Fundusz pracy przyznał 2.420.000 zł. kredytu na cele inwestycyjne dla miast woj. kieleckiego.

Zebranie założycieli komitetu szpitala dziecięcego w Zagłębiu.

23. Zakończenie 6-tygodniowego okresu żałoby po Marsz. Piłsudskim.

27. Wyrok w procesie o nadużycia w Banku Zagłębia.

28: Złożenie urn z ziemią z Zagłębia na Sowińcu.

29: Uroczysty obchód „święta morza" w Zagłębiu.

W LIPCU

1: Wybuch pożaru w podziemiach kopalni Reden w Dąbrowie.

5: Ogień objął całą kopalnię „Reden" — przerwanie akcji ratunkowej na dole kopalni.

7: Likwidacja bieda - szybów na Niemcach.

12: Otwarcie i poświęcenie parku miejskiego w Sosnowcu.

22: Powołanie wojewódzkiej rady obywatelskiej dla trwałego uczczenia pamięci Marsz. Piłsudskiego.

25: Wybór delegatów do okręgowego zgromadzenia wyborczego.

W SIERPNIU

14: Wyborcze zgromadzenie okręgowe w Sosnowcu.

16: Przyjazd do Zagłębia wiceministra opieki społecznej Jastrzębskiego, w związku z reorganizacją kas brackich.

20: Plaga samobójstw w Zagłębiu.

Wykrycie sensacyjnej afery w „Hotelu Warszawskim" w Sosnowcu.

25: Minister opieki społecznej podpisał rozporządzenie o powołaniu do życia wspólnej kasy brackiej.

29: Olbrzymi pożar wsi Ujejsce.

WE WRZEŚNIU

1: Unieruchomienie kopalni Dorota.— Zatarg na kopalni „Lipno".

4: Strajk na kopalni „Dorota".

8. Wybory do sejmu w Zagłębiu.

14: Ustanowienie rekordu świata na 250 metrów przez Walasiewiczównę w Czeladzi.

Inauguracja sezonu teatralnego w Zagłębiu.

16: Województwo kieleckie otrzymało 12 miljonów zł. na roboty publiczne.

22: W Sosnowcu odbył się powiatowy zjazd delegatów związku rezerwistów.

29: Manifestacje antyczeskie w Zagłębiu

W PAŹDZIERNIKU.

2: Afera na kopalni Lipno przybiera coraz szersze kręgi.

Wykrycie nadużyć na centralnej targowicy w Mysłowicach i Sosnowcu.

9: Strajk pracowników tramwajowych w Zagłębiu.

13: Krwawa strzelanina na boisku sportowem w Strzemieszycach — rozwydrzenie sportowców w Zagłębiu.

21: Wizyta ambasadora francuskiego w Polsce w Zagłębiu.

22: Okupacja kopalni Lipno przez robotników.

23: Wykrycie wielkiej fabryki 50 i 500 frankowych banknotów w Sosnowcu.

29: Strajk na kopalni Lipno trwa nadal — konferencja w inspektoracie pracy w Sosnowcu.

W LISTOPADZIE.

6: Przybycie do Zagłębia międzyministerjalnej komisji — konferencje w izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu.

11: Uroczysty obchód święta niepodległości w Zagłębiu.

18: Tragedja rodzinna w Sosnowcu — śmierć dwojga narzeczonych.

20: Uroczysty obchód 10 rocznicy zgonu St. Żeromskiego w Kielcach i Zagłębiu

25, 26 i 27: Strajk protestacyjny w przemyśle górniczym i hutniczym Zagłębia Dąbrowskiego o 6-godzinny dzień pracy.

10-ty dzień procesu o nadużycia w rafinerji spirytusu w Będzinie.

W GRUDNIU

4. Obchód święta górników w Zagłębiu.

6: Znaczne redukcje w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego — zwiększają się szeregi bezrobotnych...

7: Pociąg - wystawa w Zagłębiu.

11: Atak śląskich przemysłowców węglowych na kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego i Chrzanowskiego.

18: Groźba redukcji 2400 robotników w Zagłębiu

Skazanie Rutkowskiej przez sąd katowicki za zabójstwo męża.

24: Gwiazdka dla Zagłębia — zapowiedź otwarcia podstacji rozgłośni katowickiej w Sosnowcu.

NA NOWY ROK

Przez ugory, przez zagony
Po przez nocny mrok
Idzie starzec pochylony,
Idzie Stary Rok..
Na swych barkach ciężar dźwiga,
W oczach płonie żar.
Jakiś lęk staruszka ściga,
Goni widmo mar.
Idzie, idzie hen odchodzi
W tę wieczności noc,
Której przestrzeń niezbadana,
A potężna moc.
Czyż on winien starzec siwy,
Że żal i łzy
Towarzysza jego drodze
Jako zmory, sny...

Czyż on winien, że miast szczęścia
Dał niedolę, trud,
Że z nim smutek, śmierć i troska
Weszły w chaty próg?
Tak więc idzie pochylony,
Zamiast szczęścia i radości
Dążąc w mroczną dal,
W sercu niesie żal...
A od wschodu zorza świta
Ponad szczyty gór,
To jutrzenka złotolita
Wschodzi z poza chmur...
Wschodzi, wschodzi Nowy Rok.
Jak dziecię słodki śmiechu wdzięk,
Wnika w skargi, ból i rozpacz,
W cichy serca jęk.

Odejdź starcze!
Prędzej, prędzej szczęściu miejsce zrób,
Bo Rok Nowy nas nagrodzi,
Gdy ty pójdziesz w grób...

JÓZEF WRONA.

Z Zagłębia

Dziś, o g. 4.30 pp. teatr miejski gra ciesząca się wielkiem powodzeniem operetkę Herve'go pt. „Nitouche" z prologiem i epilogiem red. K. Ćwierka. W popisowych rolach otrzymują codziennie od rozbawionej publiczności oklaski pp. M. Gołaszewska (Nitouche), S. Iwański (Celestyn) na czele całego zespołu.

Wieczorem o godzinie 8.30 powtórzenie doskonałej rewji sylwestrowej pt. „Dobra jest", która została gorąco przyjęta przez rozbawioną publiczność, darzącą rzęsistemi oklaskami wykonawców.

Jutro o g. 8.30 wiecz. świetna operetka Herve'go pt.: „Nitouche".

——..o..——

— **Kurs Trykotarstwa.** „Zarząd Związku OZPR, Koła Sosnowiec — Śródmieście organizuje w tym sezonie 3-ci sześciotygodniowy kurs trykotarstwa (robót ręcznych z wełny na drutach) dla żon członków i sympatyczek Koła.

Kurs prowadzony będzie pod fachowem kierownictwem naucz. p. Leny Gryglewskiej, w środy i soboty od godz 16—18. Kurs rozpoczyna się z dniem 15-go stycznia 1936 r. i przewiduje następujące roboty. swetry, pulowerki, sukienki, szale, czapki, rękawice, skarpety itp.

Osoby chcące wziąć udział w kursie, zechcą zapisywać się w sekretarjacie Zw. OZPR. w Sosnowcu ul. Piłsudskiego nr. 8 tel. 12 01 w środy i soboty od 1-go do 15-go stycznia włącznie w godznach 16-18.

— **Podziękowanie.** Kierownictwo szkoły powszechnej w Psarach składa serdeczne podziękowanie p. Ryszardowi Monsiorskiemu za ofiarowanie 10 zł. na gwiazdkę dla biednych dzieci.

— **Zniżki kolejowe dla inwalidów.** Zarząd legji inwalidów wojennych kompanja w Będzinie prosi swych członków, aby zgłaszali się do sekretarjatu (ul. Małachowskiego 23) w sprawie zniżek kolejowych.

— **Walne zebranie koła LOPP na kopalni „Hr. Renard".** W nadchodzącą niedzielę o godz. 14 odbędzie się w Sosnowcu przy ul. Szkolnej, w sali Sokolni, walne zebranie koła LOPP. z następującym porządkiem obrad: zagajenie i wybór prezydjum zebrania, odczytanie protokułu z poprzedniego walnego zebrania koła, referat delegata sosnowieckiego obwodu miejskiego LOPP., sprawozdanie zarządu koła LOPP. i komisji rewizyjnej, program prac na rok następny i budżet koła, wolne wnioski. Zarząd koła prosi członków LOPP na kopalni Hr. Renard o niezawodne i punktualne przybycie na zebranie.

— **Opłatek P. C. K. w Czeladzi.** W sobotę 4 bm. o g. 7 wiecz. w sali remizy strażackiej przy ul. Parkowej odbędzie się tradycyjny opłatek dla członków drużyn ratowniczych PCK. w Czeladzi.

— **Zebranie legjonu młodych w Czeladzi** odbędzie się w czwartek w lokalu własnym o godz. 7 wiecz.

— **Zarząd związku b. ochotników armji polskiej oddział w Strzemieszycach** zawiadamia wszystkich członków, że dnia 5 stycznia o godz. 15-ej odbędzie się nadzwyczajne zebranie w lokalu własnym przy ulicy Długiej nr. 13.

— **Zw. b. ochotników armji polskiej w w Dąbrowie.** Zarząd związku b. ochotników armji polskiej w Dąbrowie, ul. 3-go maja 4, zawiadamia, że sekretarjat jest czynny w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 20-ej.

Sekretarjat przyjmuje zapisy oraz udziela wszelkich informacyj związanych z działalnością związku.

W DĄBROWIE OTWARTA ZOSTANIE ŚWIETLICA DLA MŁODZIEŻY BEZROBOTNEJ.

Komitet funduszu pracy w Dąbrowie przystąpił w tych dniach do zorganizowania świetlicy dla młodzieży bezrobotnej, zamieszkałej na terenie Dąbrowy.

Zapisy członków świetlicy przyjmuje sekretarjat, mieszczący się w lokalu „Kuźnicy" przy ul. 3-go maja 4 od dnia 2 b m. w godz. od 10 do 13-ej.

——o——

— **Choinka harcerska.** 82 zagł. druż. harcerzy im. K. Pułaskiego, przy gimn. zrzeszenia rodzicielskiego, urządza dnia 6 stycznia 1936 r. w salach gimnazjum (ul. Dziewicza 4) uroczystą choinkę harcerską z tańcami, na którą zaprasza członków KPH, sympatyków harcerstwa, oraz wszystkie harcerki i harcerzy z Sosnowca.

Początek o godz. 17, Wstęp — wolne datki. Bufet obficie zaopatrzony. Orkiestra doborowa.

— **Choinka podoficerów rezerwy na Dąbowej Górze.** Zw. podoficerów rezerwy koło Dębowa — Góra, urządził choinkę dla dzieci swych członków. Przy oświetlonej choince przemówił do dzieci wiceprezes koła p. Piotrowski i przedstawiciel okręgu komendant T. Dyner. Poczem dzieci odśpiewały kilka kolend. Następnie odbyły się zabawy i gry dla dzieci. Największą radość dziatwie sprawił św. Mikołaj, który obdarzył ją torebkami łakoci, poczem odbył się wspólny podwieczorek.

Dnia 4 bm. odbędzie się tradycyjny opłatek dla członków i ich rodzin o godz. 20.30.

——o——

Głosy czytelników.

Jeszcze nie czas, panie (As)!

P. (As) w artykule „Dobre czy bardzo dobre?" zamieszczonym w Nr. 355 „Kurjera Zachodniego" zamianował mnie chorążym, więc wypada mi podjąć rękawicę. Ubolewam tylko nad tem, że polemikę sprowadził p. (As) na tory osobistych uszczypliwości. Nie należy chmurą sztucznego dymu zasłaniać właściwego tematu. W artykule tym, poza kilkanaście razy powtórzonym skrótem mojego imienia i nazwiska i kilku nietaktownymi zwrotami — nie było nic ciekawego. Radzi mi p. (As), żebym ze spokojem spojrzał w rzeczywistość. Czynię to i cóż dostrzegam? Otóż trudno się dopatrzeć w tem co się dzieje na świecie i w Polsce — bankructwa klasowości.

Według p. (Asa) we Francji i Anglji niema klasowości, bo we Francji jeszcze niewiadomo, jak to tam będzie. A może zwycięży „Ognisty Krzyż?" A w Anglji klasowość jest mało klasowa. Jak na artykuł, który ma uchodzić za poważny, to trochę taka argumentacja jest, mówiąc delikatnie, naiwna. Oczywiście wygodniej jest schować głowę w piasek na chwilę i pewnych rzeczy nie zauważyć. Ale co tu mówić o zagranicy, kiedy u nas w kraju, jakoś z tym solidaryzmem krucho, a klasowość, ku wielkiemu niezadowoleniu niektórych — podnosi głowę. Centralna rada pracownicza po raz pierwszy od swego istnienia urządza kongres, podejmuje uchwały, występuje z własnym programem, — w Zagłębiu powstała międzyzwiązkowa reprezentacja pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, która postanowiła zbliżyć się do odłamu pracy fizycznej. Do „Pracy Polskiej" Reprezentacja zapewne się nie zwróci, bo mogłaby się spotkać z odmową ze strony... rady zjazdu.

Jakież to więc bankructwo?

Radzę polemikę przerwać na pół roku. Będziemy obserwowali. Jeżeli idea solidaryzmu zwycięży, uznam się za pokonanego i ogłoszę to publicznie na łamach „Kurjera Zachodniego". Może jednak po upływie tego czasu będzie aktualne opracowanie artykułu pod takim np. tytułem:

„Bankructwo solidaryzmu — na drodze do zwycięstwa klasawości".

Ka. Ost.
„Chorąży klasowego związku zawod."

Serja samobójstw w Sosnowcu

W Milowicach popełnił samobójstwo górnik Tadeusz Żurek, zamieszkały przy ul. Saturnowskiej 8

Żurek przyszedł do domu pijany i domagał się od żony pieniędzy na wódkę. Wobec tego, że żona nie dała mu żądanych pieniędzy, podchmielony górnik wyszedł na podwórko i powiesił się na płocie na skórzanym pasku.

Po pewnym czasie znaleziono zimne zwłoki denata.

Żurek pozostawił żonę i troje dzieci.

• • •

61-letni mieszkaniec Sosnowca Kalabiński w celu samobójczym poderżnął sobie gardło brzytwą.

W stanie groźnym przewieziono desperata do szpitala.

Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

• • •

Wczoraj przed południem pod wpływem rozstroju nerwowego usiłowała popełnić samobójstwo mieszkanka Sosnowca Proskurowska (Wspólna 14).

Proskurowska zamknęła się w swem mieszkaniu na III piętrze i wyszła na balkon, skąd wyskoczyła, ale na szczęście upadła na znajdujący się o piętro niżej balkon.

Wobec tego, że właściciele mieszkania na II piętrze byli nieobecni dopiero po wyłamaniu drzwi dostano się do Proskurowskiej, która leżała na balkonie. Odniosła ona ogólne obrażenia.

— **Betlejem Polskie.** Koło sceniczne 4-ej Zagł. drużyny harcerzy wspólnie z uczniami szkoły powsz. nr. 19 wystawia dzisiaj o g. 16 w sali szkoły powsz. Nr. 19, tradycyjne jasełki wg. Lucjana Rydla. Dochód przeznacza się na dożywianie biednej dziatwy. Bilety od 20 gr.

— **Schwytanie złodzieja.** Policja zatrzymała Zygmunta Chmurzyńskiego vel Murzyńskiego, zamieszkałego w Będzinie przy ul. 1 maja, który skradł Bronisławowi Arciszewskiemu w Będzinie aparaty fotograficzne i inne rzeczy.

Jeden ze skradzionych aparatów znaleziono w mieszkaniu Ludwiki Kruzowej w Będzinie, którą również zatrzymano Chmurzyńskiego i Krusową przekazano władzom sądowym.

Przepisy łowieckie

Z dniem 31 bm. skończył się czas ochronny na rysie, norki, sarny-kozy, i koźlęta (w województwach poznańskiem i pomorskiem), oraz łanie i cielęta daniela (w woj. poznańskiem i pomorskiem).

Z dniem 1 stycznia 1936 r. rozpoczyna się czas ochronny na zające-szaraki (w woj. poznańskiem i pomorskiem), dzikie indyki samice, dziki kaczki-samice i młode, oraz inne ptactwo wodne i błotne.

Z Zawiercia

(z) **Pieniądze wyłudził, a żenić się nie chce.** Do nadobnej zawiercianki p. Honoraty Pasierbówny, zamieszkałej przy ul. Zgoda 11 umizgał się już od dłuższego czasu Stanisław Duda, tamże zamieszkały. Umiejący udawać zakochanego amanta Duda doprowadził do tego, że część oszczędności Pasierbówny, a mianowicie zł. 450 znalazło się w jego kieszeni. Wyłudził je pod pretekstem żeniaczki. Kiedy w rękach Dudy forsa stopniała jak lód oświadczył on dziewczynie że o żeniaczce z nią nie myśli wcale. Zawiedziona i zrozpaczona Pasierbówna przybyła do komisarjatu policji i ze łzami w oczach opowiedziała o wszystkiem dyżurnemu przodownikowi, który skolei uwiecznił to w sążnistym protokule. Za wyłudzenie pieniędzy Duda mieć będzie sprawę.

(z) **Ruch z fałszywemi 5 złotówkami.** W dniu wczorajszym doprowadzono do komisarjatu policji Giser Małkę zam. w Częstochowie przy ul. Panny Marji, nr. 58, kóra usiłiwała puścić w obieg w kasie na stacji kolejowej w Zawierciu fałszywą 5-złotówkę. Tego samego dnia doprowadzono Maciążek Genowefę, służącą p. Morawcowej, Paderewskiego 5, która również usiłowała puścić w obieg fałszywą monetę 5 złotową.

Lekcja pływania

Pan Aleksander Głomb wybrał się z wizytą do swego przyjaciela, Stefana Komorowskiego.

Ujrzawszy jednak po przybyciu, że pan Stefan siedzi, czerwony, jak burak, nad butelką wódki, potanowił wymknąć się czem prędzej, ponieważ pana Stefana po pijanemu trzymały się niebezpieczne figle.

Ucieczka nie udała się jednak. Gospodarz chwycił bowiem pana Aleksandra za rękę i syknął,

— Gdzie wiejesz, lachu, gdzie wiejesz?

Ledwie przyjaciela od serca na oczy zobaczył, już cię gdzieś licho ponosi?

To się przyjaźń nazywa?

Siedź, psiakrew, bo ci tak zara tą flachą cyferblat rozkrochmalę, że cię rodzona prababcia nie pozna.

No coś tak mordę nastawił, Zamiast się ulitować nad bliźnim w gazowem stanie, śmichy ze mnie będziesz urzeczywistniał?

Ja cię nauczę, flimonie dęty, pętaku marny, wygniotku!

Pływaj mi tu zaraz!! — ryknął pan Stefan i wyrwał z kieszeni rewolwer.

Przerażony gość muiał rad nie rad wyciągnąć się na podłodze i machać kończynami, jakgdyby przy pływaniu. A nasrożony pan Stefan ściskał w garści rewolwer i komenderował:

— Żabką! Mocniej, psiakrew, lewem pedałem! Po piesku tera! Po kozacku dla odmiany!

* * *

Przed sądem pan Aleksander dał wyraz swemu oburzeniu i domagał się surowej kary dla oskarżonego.

— Musi łobuz z parę tygodni w mamrze pokimać — mówił, ażeby się przestał w pestkę urzynać, jak ta świnia.

No bo przecie niemożliwa rzecz!

Jeszcze dobrze, że mnie tylko do pływania przymuszał; ale cobym zrobił, o wieleby mnie nurka kazał uskutecznić?

Sąd skazał pana Stefana na tydzień aresztu.

Z Olkusza

(ol) **Życzenia noworoczne,** Dla p. prezy
ne przyjmować będzie starosta Gliszczyń
denta Rzplitej i rządu, życzenia noworocz
ski w swoim gabinecie dzisiaj o godz. 12 w poł.

— (ol) **Opłatek w sodalicji.** W dn 30 12. sodalicja marjańska w Olkuszu, urządziła wspólny opłatek, w czasie którego okolicznościowe przemówienie wygłosił moderator ks. dr. Frelek, proboszcz olkuski.

ZE SPORTU

NIEMCY PROJEKTUJĄ MECZ KOLARSKI Z POLSKĄ W BERLINIE.

Zarząd polskiego związku towarzystw kolarskich otrzymał od związku niemieckiego zaproszenie do rozegrania międzypaństwowego meczu kolarskiego Polska—Niemcy na torze w berlińskiej hali w dniu 16 stycznia.

Mecz rozegrany byłby w wyścigu amerykańskim parami, przyczem z każdej strony miałyby wystąpić po trzy pary.

Zarząd polskiego związku towarzystw kolarskich postanowił na propozycję tę odpowiedzieć odmownie, ponieważ proponowany termin nie jest dla polskich kolarzy dogodny. Z racji bowiem odbywania służby wojskowej przez dwuch czołowych naszych kolarzy, **Michalaka i Kapiaka**, skład drużyny polskiej byłby bardzo osłabiony a uzyskanie dłuższego urlopu z wojska dla przeprowadzenia treningu nie jest możliwe.

* * *

Zarząd polskiego zwązku towarzystw kolarskich postanowił wydać kolarzowi polskiemu Henrykowi **Szamocie**, zamieszkałemu stale w **Paryżu**, licencję zawodowca.

—oOo—

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

(129) POWIEŚĆ.

Jednocześnie szybkie kroki dały się słyszeć na schodach. Łucja podbiegła ku drzwiom, a uchyliwszy takowe, nasłuchiwać poczęła.

Kroki idącego ucichły na trzecim piętrze.

— To nie on — szepnęło dziewcze, wracając z nachmurzoną twarzą.

Joanna spotrzegła ów nagły smutek dziewczyny.

— Pani oczekujesz kogoś? — spytała.

— Tak, matko Elizo, kogoś, którego i ty znasz zarówno.

— Kogoż takiego?

— Pana Lucjana, widziałaś go tu u mnie kilkanaście razy.

— A! tego młodego człowieka mieszkającego naprzeciw.

— Tak, mego narzeczonego... oczekuję z niepokojem, który zrozumiesz, skoro ci powiem, że dzisiejszego rana miał on otrzymać stanowczą decyzję względem miejsca o jakie się stara, a od którego nasze przyszłe szczęście zawisło. Gdyby otrzymał ów obowiązek zaślubi mnie w tym roku, Lucjan mi to przyrzekł.

— Pojmuję teraz twoją obawę, drogie dziecię, pojmuję — rzekła roznosicielka — nie trzeba jednak zbyt się niepokoić. Jeżeli opóźnia się twój narzeczony z przybyciem, to niezawodnie jakaś ważna sprawa zatrzymać go musiała... nadejdzie wkrótce, bądź pewną, pośpieszyć z dobrą wiadomością.

— Ach! aby nie ze złą tylko — smutno zawołała dziewczyna.

— Czemu trapić się przedwcześnie?

— Czemu? — powtórzyła Łucja z westchnieniem — zły los od tak dawna nas ściga!..

— Zły los?.. ja ci zaręczam że wiadomość tym razem będzie pomyślną.

— Oby Bóg dał!.. ostatnia to moja nadzieja! Pójdź pani — dodała — wezmę ci miarę.

To mówiąc, poczęła rozmierzać tasiemką objętość ramion, pleców, piersi i rąk przybyłej.

Kroki powtórnie dały się słyszeć na schodach.

— Ach! teraz ja się nie mylę!... — zawołało dziewczę, drżąc i blednięjąc z wzruszenia... — to on!

Zaledwie wymieniła te słowa, syn Juljana Labroue, jak wicher wpadł do stancyjki. Twarz jego jaśniała radością.

— Zwycięstwo! ukochana Łucjo — wołał rozpromieniony — zwycięstwo!

— Otrzymałeś więc to miejsce? — szepnęła, patrząc załzawionemi oczyma w mówiącego.

— Otrzymałem wszystko, czego pragnąłem, o co się starałem, pan Harmant wraz z córką zatrzymali mnie u siebie na śniadaniu... jeździłem wraz z nimi obejrzeć budynki w Courbevoie. Wróciwszy stamtąd, pobiegłem do Jerzego Darier aby mu o wszystkiem opowiedzieć i nakoniec spieszę do ciebie ukochana niosąc ci szczęście, jakie wkrótce wspólnem naszem szczęściem się stanie!

VI.

Radość od tak dawna nieznana, zapromieniła w stancyjce ubogiej robotnicy.

— Widzisz jak zwodniczym był sen twój — wołał Lucjan, ująwszy ręce dziewczyny i okrywając je pocałunkami. — Pozyskałem miejsce dyrektora robót, z dwunastoma tysiącami franków rocznej pensji!

— Z dwunastoma tysiącami franków?! — powtórzyła Łucja, zaledwie mogąc temu uwierzyć. — Ach Lucjanie, to majątek... bogactwo!

— Jeżeli nie majątek, to wstęp ku niemu — odrzekł, śmiejąc sik wesoło. — Od jutra rozpoczynam mą czynność, a w ciągu roku ukochana Łucja zostanie mą żoną, zaś, za pięć lub sześć lat, przy wspólnej naszej oszczędności, rozwinę własne me skrzydła, będąc w możności odbudowania części spalonych warsztatów na gruntach Alfortville, pozostałych po drogim mym ojcu.

Joanna usłyszawszy to, zadrżała, jak zadrżał tegoż rana na te wyrazy mniemany Harmant.

— Ojciec pański zamieszkiwał w Alfortville? — spytała przytłumionym głosem.

— Tak — odrzekł.

— Jakże się nazywał? — badała dalej.

— Juljan Labroue, zginął pod morderczym ciosem zabójcy przed dwudziestu jeden laty w czasie pożaru fabryki...

Wdowa uczuła, iż nogi chwieją się pod nią, niewypowiedziana trwoga ogarnęła ją całą. Ona, niewinna, lecz osądzona za potrójną zbrodnię, ona, ta zbiegła z więzienia w Clermont, znalazła się naprzeciw syna Juljana Labroue, ofiary swego morderstwa według sądu ludzkiej sprawiedliwości!.. Gdyby Lucjan odkrył jej prawdziwe nazwisko, uwierzyłby w jej winę.

— Śmierć mego nieszczęśliwego ojca — mówił dalej młodzieniec — głośną była w swym czasie. Czy pani słyszałaś co o tym strasznym wypadku?

— Tak... przypominam sobie — odpowiedziała roznosicielka.

c. d. n.

Sygnatura: Km. 1613-34.

Obwieszczenie

o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru 3-go Stanisław Jakimczyk mający kancelarję w Sosnowcu ul. Piłsudskiego nr. 2 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje dopublicznej wiadomości, że dnia 5 lutego 1936 r. o godz. 11 w Sali Sądu Grodzkiego przy ulicy Kilińskiego w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika spadku wakującego po zmarłej Elżbiecie Kiegler nieruchomości miejskiej, położonej w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego nr. pol. 59 składającej się z placu o przestrzeni 27.88 kwadr. prętów z budynkami: domem murowanym mieszkalnym 3 piętrowym z zabudowaniami gospodarczemi mającej urządzoną księgę hipoteczną rep. hip. 430 przechowywaną w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Sosnowcu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.000, cena zaś wywołania wynosi zł. 7.500.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.000.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim Oddział Egzek. w Sosnowcu ul. Kilińskiego.

Komornik: Stanisław Jakimczyk,

Sosnowiec, Dnia 27 grudnia 1935 r.

Km. 827-34.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Skale pod Ojcowem urzędujący w Skale pod Ojcowem przy ul. Słomnickiej pod nr. 15 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 17 lutego 1936 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wolbromiu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji neruchomości składającej się z osady rolnej, wraz w zabudowaniami, inwentarzami i ograniczeniami wyszczególnionemi w protokule opisu z dnia 25 września 1935 r. znajdującym się w aktach egzekucyjnych położonej we wsi Zadroże gm. Jangrot powiecie Olkuskim województwie kieleckim zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Zadroże pod nr. 55 oznacz. polio. nr. 122 obejmującej powierzchni sześć ha 5231 mtr. kw. która stanowi własność spadkobierców po Stanisławie Rechu — Aleksego Recha, Włodzimiery Eugenjusza i Anny - Weroniki Rechów, w imieniu których działa matka Julianna Rech — opiekunka główna i Wojciech Rech — opiekun przydany. Nieruchomość ta niema urządzonej księgi hipotecznej w zastawie ani dzierżawie nie znajduje się.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 6.600. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 4.500.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 600 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 ceny giełdow. wartościowe przyjęte będą w wartości Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennej Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Skała pod Ojcowem, dnia 28 grudnia 1935 r.

Komornik: Władysław Nagórski.

Sygnatura: Km. 1732 i 2705-34.

Obwieszczenie

o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru 3-go Stanisław Jakimczyk mający kancelarję w Sosnowcu ul. Piłsudskiego nr. 2 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 lutego 1936 r. o godz. 11 w lokalu Sądu Grodzkiego odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Rozalji Torbusowej nieruchomości miejskiej, położonej w Sosnowcu przy ul. Pawiej nr. pol. 2 składającej się z placu o przestrzeni 90.5 prętów kwadr. czyli 1.689 mtr. kwadr. z budynkami: dom murowany parterowy mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze, mającej urządzoną księgę hipot. N. rep. hip. 19 przechowywaną w wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 17.850, cena zaś wywołania wynosi zł. 13.387 gr. 50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.785.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu otatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim Oddz. Egzekucyjny przy ul. Kilińskiego w Sosnowcu.

Sosnowiec, dnia 27 grudnio 1935 r.

Komornik: Stanisław Jakimczyk.

Ofiary

Zamiast życzeń Noworocznych składamy Zł. 5.— (pięć) na T-wo Przeciwgruźlicze.

Michalina i Bronisław Konieczni.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

DŁUGOLETNIE koncesjonowane Kursy Kroju Szycia Modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 80. Na kursie wyuczam krawieczczyzny: sukien, płaszczy, kostjumów, bielizny. Zapisy codziennie. Kończącym świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki.

Wyuczam

bezpłatnie Kroju, szycia i modelowania Pracownia sukien Anna Szczepańska Sosnowiec, Sielecka 4.

KONCESJONOWANE Kursy Kroju Szycia modelowania, bieliźniarstwa Natalji Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14. Zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty. Przyjmuje zapisy. Świadectwa z prawami. Dla pracujących kurs wieczorowy

KURSY KROJU szycia modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej Kończącym świadectwa prawne przyjezdnym zniżki. Sosnowiec, Piłsudskiego 18.

UZDROWISKA.

ZWARDOŃ jedyne zimowisko zapewniające idealne śnieżne warunki. Tani pobyt w Pensjonacie „Szwajcarja“. Komfort, woda bież. Dancing, radjo, biblioteka. Szkoła narciarska. Kursom zniżki.

POSADY I PRACE

DWUDZIESTOLETNI sprytny uczciwy szuka pracy nieduże wynagrodzenie. Wiadomość: administracja „Expresu“.

MISTRZ piekarski, z kartą rejestracyjną, poszukuję pracy za skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość „Expres“ Dąbrowa.

POTRZEBNA sklepowa do sklepu spożywczego. Zgłoszenia Będzin, Modrzejowska 2. Michałkiewicz.

PANIENKA do 2-ga dzieci potrzebna, Sosnowiec, Kaliska 7 b Pergrichtowa.

POTRZEBNY solidny chłopiec do posyłek i na praktykę biurową. Sosnowiec, telefon 5-16.

DWIE rutynowane siły restauracyjne poszukują posady chętnie na wyjazd. Zgłoszenia „Expres“ Sosnowiec „Posady“.

LOKALE

MIESZKANIA do wynajęcia pokój z kuchnią i dwa pojedyńcze. Sosnowiec ulica Jastrzębia nr. 6.

W CENTRUM do wynajęcia lokale, fabryczny, biurowy, handlowy. Targowa 18.

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia. Daniłowskiego 2 Dańdówka.

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia. Wiadomość „Expres“ Dąbrowa.

WYNAJMĘ dwa pokoje z kuchnią Niedrogo. Pogoń, Nowopogońska 22. Gospodarz

3 POKOJE z kuchnią słoneczne nowocześnie urządzone w śródmieściu do wynajęcia od 1 lutego. Zgłaszać się można od 11 — 18 1 maja 14 u gospodarza

2 POKOJE kuchnia, albo pokój kuchnia do wynajęcia Florjańska 12.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Z POWODU choroby sprzedam sklep z mieszkaniem zapłaconym do maja Florjańska 28 Bugajowa.

PLAC do sprzedania przy ul. Orlej 14. Batko.

PLACE budowlane w Zagórzu od 8 zł. za pręt do sprzedania. Wiadomość: „Expres“ Dąbrowa.

OKAZJA! Piekarnię w dobrym punkcie, wypiekająca dziennie 2 — 3 razy chleba, 100 kg. bułek, sprzedaż przeważnie na miejscu spowodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość: „Expres“ Dąbrowa.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową dobrą. Klimontów, Pastwiska dom Wicka. Szastak.

PRZEDSIĘBIORSTWO Robót Blacharsko - Dekarskich Adam Hesse, Sosnowiec, ul. Orla 11, tel. 7-58. Posiada na składzie w wielkim wyborze: wanny, nasiadówki, wanienki dziedzinne, kotły na bieliznę, balje blaszane, zmywaki, nasady kominowe wirujące, latarnie powozowe itp. wyroby blaszane. Ceny zniżone.

MASZYNY do szycia i do plisowania „Singera“ jak nowe po 110 złotych sprzeda Oderberg, Sosnowiec, 3-go Maja 11-a.

Z POWODU wyjazdu sprzedam auto półciężarowe na chodzie marki „Chevrolet“ szóstka Wiadomość. Expres“

FORTEPIAN krótki używany bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Restauracja Klubowa, Sosnowiec, Sienkiewicza 17 od 18 — 22.

SPRZEDAM sklep spożywczy lub urządzenie i trochę towaru. Wiadomość administracja.

MASZYNA do szycia „Singera“ bębenkowa do sprzedania Sosnowiec, Wiejska Nr. 20 m. 3.

MASZYNĘ bębenkowa Singera mało używana tanio sprzedam. Czeladź, Rynkowa 8

KUPIE urządzenie sklepu Czeladź, Szopena Nr. 15

SPRZEDAM radjo 4 lampowe. Cena 150 zł. ul. Piłsudskiego 35 m. 6. wejście z Wysokiej.

ZAKŁAD fotograficzny bez konkurencji spowodu wyjazdu sprzedam tanio. Oferty do Redakcji „Zakład Fotograficzny“

SPRZEDAM maszynę do szycia w dobrym stanie. Małachowskiego 30. Jędrusek

ZGUBIONE DOKUMENTY

MORDKA PRESSEIZEN Dekerta 4 zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

KAZIMIERZ SZKUTNIK zgubił kartę mobilizacyjną, wydaną przez 11 p. Tarnowskie Góry.

STEFAN JERZYKOWSKI zgubił wyciąg z ksiąg ludności z Kliszowa, książkę wojskową z P. K. U. Sosnowiec i kartę redukcyjną. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem Sosnowiec, Dębowa 62.

21 XII ub. r. zgubiono damską torebkę Prosi się o zwrot legitymacji pod adresem F. Wysocka. Kazimierz k/Strzemieszyc.

SZCZUKIEWICZ STEFAN zgubił legitymację od broni, wydana przez Starostwo Będzin.

KONDEK JAN unieważnia legitymacje Ubezpieczalni Społecznej w Olkuszu.

RÓŻNE

PRACĘ BIUROWĄ popołudniową wynagrodzenie 50 zł. miesięcznie otrzyma pożyczający 700 zł. na cztery miesiące i mały procent. Oferty do Administracji pod „Pewna lokata“.

Restauracja

przy ulicy Czystej 3, wydaje śniadania obiady, kolacje. Ceny niskie. Michał Dudek.

Biuro pisania podań

do władz **SĄDOWYCH** i administracyjnych oraz przepisywań na maszynie B. **LWOWSKIEGO.** Sosnowiec, Warszawska 6.

UWAGA rowerzyści w zimowej porze odnawiam tanio rowery na gorąco wypala się, oraz przeprowadzam remonty takowych Sosnowiec, Deblińska 8 Borgała.

ZA wszelkie długi, różnego rodzaju nadużycia, jakich dopuściłby się mój 12 letni syn Piotr Lipczyński nie odpowiadam, gdyż takowy opuścił dom ojcowski samowolnie. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu proszony jest o zawiadomienie najbliższego posterunku policji lub rodziców Piotr Lipczyński, Zawiercie pod Kądzielową.

PRZYJMĘ koncesje na restauracje. Wiadomość: Sosnowec, ul. 1-go Maja 14.

HUMOR PARYSKI



Zbiegły więzień: — Proszę o kartę wstępu na bal maskowy.

Wydawca Helena Mensiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski.